



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartałnie Mk. 16.50. Za odroczenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartałnie 19.50.  
Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.  
Telefon w Warszawie 609.

## OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.  
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)  
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

## Rozkaz

Zgodnie z uchwałą sejmową z dnia 7 marca 1919 roku i na rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych (Sekcja Poborowa) L. dz. 9850/IV p. z dnia 13 września 1919 roku ogłoszony zostaje

### Pobór rocznika 1900 i 1901.

Wszyscy popisowi z tych roczników, stale w Łodzi zamieszkali i czasowo tu przebywający (z wyjątkiem zamieszkałych w 9 i 10 komisariatach), zgłosić się mają do przeglądu z dowodami osobistymi (paszport niemiecki z fotografią)

w poniedziałek, d. 6 października 1919 roku o godzinie 8 rano w Powiatowej Komendzie Uzupelnień 23 p. p., ulica Sienkiewicza 3/5.

Termin składania próśb o ułgi upływa 6 października b. r. — późniejsze nie będą uwzględniane.

Należący do rocznika 1898, 1897, 1896, 1899, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów do przeglądu nie stanęli, mają zgłosić się również dnia 6 października 1919 r. o godz. 8 rano.

Popisowi, którzy już raz stawali do przeglądu, jako ochotnicy i zostali uznani za niezdatnych, muszą mimo to zgłosić się drugi raz dnia 6 października 1919 r. o g. 8 rano. To samo dotyczy byłych wojskowych, z wojska zwolnionych.

Niestawiający się w tym dniu będą przymusowo sprowadzeni i ukarani.

Wyjątek stanowi obłożna choroba, stwierdzona na piśmie przez lekarza powiatowego, które to świadectwo należy przedłożyć dnia 6 października 1919 r.

W następnych dniach będą przyjmowani do przeglądu tylko ci, którzy wykażą się karteczką, otrzymaną w dniu 6-y października r. b. przy pierwszym zameldowaniu się.

Żadnych imiennych wezwań nie rozsyła się.

(—) Kolszewski

Pułkownik i Komendant P. K. U 28 p. p.

## Zagadnienia polityki zagranicznej.

I.

Polityka zagraniczna w dzisiejszej chwili stoi pod znakiem zmiany orientacji angielskiej w stosunku do Polski.

Anglia, jak wiadomo, niezbyt przychylną była dla Państwa Polskiego. Uratowano dla Prus byłe Prusy książęce, — nie wcielono do Polski Gdańsk i ujście Wisły, — nakoniec wszelkie czyniono zabiegi, by Litwę przeciwstawić Polsce i odciągnąć od Polski Łotwę, Kurlandję i Estonję. Anglia zamierzała państwa te odciągnąć na razie od Rosji, ugruntuwać za ich pomocą swe dominujące wtenczas wpływy nad Bałtykiem i stąd opanować Rosję, przewidując drogę lądowego połączenia z Indjami.

W konsekwencji rząd angielski zdecydowany był na interwencję zbrojną w Rosji i proponował rozszerzenie akcji zbrojnej na Murmanie.

Tymczasem dalekie te zamiary pokrzyżował opór partji robotniczych i lewicowych (liberałów). Wyczerpanie wojenne, zupełna niechęć psychologiczna mas do dalszych wojen zdecydowały porażkę tych zamierzeń rządu. Wsunięto jako motyw polityczny, że demokratyczna Anglia niema żadnych powodów do pomagania w wznowianiu caratu w Rosji, że sprawa rządów rosyjskich (bolszewickich czy też samodzielnawia) to wewnętrzna sprawa rosyjska, — rząd musiał się co najpóźniej, zamysły jego na razie upadły, — wyprawę na Murman odwołano. W tym samym czasie działające na terenie Litwy P. O. W. polskie i Straż kresowa dostarczyły autentycznych dowodów, że Rosja dostaje się pod zupełny wpływ Prus. Udowodniono, że całe pułki pruskie przetrwały w rosyjskie mundury, że

placi się dziennie żołnierzom po 26 rubli, że w miejsce oddawania materiału wojennego entencie, wywozi go się codziennie masami do Rosji, wysyłając oficerów i posiłki tak do reakcyjnych armji rosyjskich jak i do bolszewików, przyzyskując sobie w Rosji grunt do jej opanowania tak z białymi jak z czerwonymi. Droga ta szła poprzez obalenie Polski.

Unaocznienie grożącego tego niebezpieczeństwa, że Rosja znowu dostanie się w ręce Prus, — zdecydowało o zmianie stanowiska Anglii do Polski. Anglia, nie mogąc sama z powodu opornego stanowiska parlamentu interweniować zbrojnie, zgodziła się na oddanie Polsce mandatu zbrojnej walki z bolszewikami i przerwania kontaktu prusko-rosyjskiego. Nasz największy przeciwnik na północnych naszych kresach, Anglia, zmieniła swoją taktykę.

Stąd też pozwolono nam na pochód na Mińsk, ustalono granice litewsko-polskie zabezpieczając nam kolej Warszawa-Wilno itd. itd.

Ważnem jest, by opinja polska zagadnieniami temi się zająła i wyrobiła sobie myśl polityczną, według której wypadki oceniać może. Rosja, — ten zlepek państwowy kilkudziesięciu narodów, — gdyby na nowo powstała, — to może stać się li tylko jak samodzielnawie, — nie wiąże tych narodów żadna wspólna kultura, — tylko wiązał je przymus cywilizacyjno-państwowy. To też liczyć się wypada z dziejową koniecznością, iż tego rodzaju państwa muszą być imperjalistyczno-ekspansywne, gdyż tylko powodzeniami polityki zewnętrznej mogą zażegnawać stale kryzysy wewnętrzne. Dla nas zjednoczenie Rosji jest nie pożądane, — liczyć się musimy z ustalonym już faktem, że dzisiejsi czerwoni imperjaliści rosyjscy (bolszewicy) równie Polski nie nawiadają jak reakcyjni kontrbolszewicy. Zjednoczone państwo rosyjskie to nasz wróg polityczny.

Dlatego najserdeczniejszym naszym życzeniem politycznym jest, by nie doszło do ponownego wskrzeszenia byłego państwa Rosyjskiego.

Przewidując jednakże, iż to rychlej czy później nastąpi, Polska wszystko czynić musi, by Rosja ta była jaknajmniej szkodliwa, — to znaczy, iż w naszym leży interesie, by od Rosji odciągnąć jaknajwięcej narodów. Dlatego w pierwszym rzędzie musimy popierać dążności Finlandji, Kurlandji, Łotwy, Estonji, Litwy, Białorusi jak i Ukrainy do odpadnięcia od Rosji.

To odpanięcie tych z nami sąsiadujących narodów od Rosji to najważniejsza rzecz. Pozyskanie tych narodów dla nas, — to rzecz w stosunku do zmniejszenia Rosji późniejsza.

Dlatego też, — idąc za linią łączenia tych narodów za pomocą kultury a nie przymusowej cywilizacji, przychylnie musimy się ustosunkować do powstania tam odrębnych kultur narodowych, popierać nam wypadła samostanę, zdrową dążność narodową, bacząc, by kultura ta narodziła tworzyła się na pierwiastkach zachodnio-europejskich, na tych samych pierwiastkach, na których zbudowany jest nasz kulturalny pogląd na świat. Dlatego wszelkie państwowe, tylko na sile fizycznej oparte dążności inkorporacyjne zwalczać nam należy. Podbój kulturalny, — akcja uświadamiająca, że Polska to państwo wolności i prawdziwej kultury, — ta broń najskuteczniejsza przeciw azjatyzmowi państwa rosyjskiego.

Droga ta, to droga długich lat dzieł. Nie wiemy, czy czas trwania chaosu w Rosji tak długo się przeciągnie, by skutki naszej pracy mogły być wydatne.

Ergo — na razie starać się musimy o powstanie państw narodowych między Rosją a Polską.

Dok. nast.

## Uwierzytelnienie posła polskiego w Belgradzie.

Warszawa, 23 września. (PAT). Poseł Rzeczypospolitej polskiej w Belgradzie pan Erazm Piltz na uroczystym przyjęciu wręczył listy uwierzytelniające regentowi ks. Aleksandrowi. O godz. 11 z rana przed dworem przy ulicy Dobracina w którym mieszkił się poselstwo polskie zjechały automobile dworskie oraz oddział gwardji królewskiej.

W pierwszym automobili zajął miejsce pan Piltz w towarzystwie pułk. Demjanowicza adiutanta królewskiego. Gwardja królewska poprzedzała i eksportowała ten automobil. W drugim automobili jechał radca legacyjny pan Stefański, sekretarz Rybiński a w trzecim atache major Powroziński. Zajeżdżających przed pałac przywitała wojskowa muzyka hymnem „Jeszcze Polska nie zginęła”.

W salonie zastali przybywający regenta ks. Aleksandra w otoczeniu ministra spraw zagranicznych M. Gabrilowicza i ministra dworu Baluticza. Pan Piltz wręczał swoje listy uwierzytelniające przemówił w języku francuskim i w te słowa: Mam zaszczyt złożyć Waszej Królewskiej Wysokości listy uwierzytelniające które mi mni Naczelnik państwa polskiego mianuje posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej przy rządzie Królestwa S. H. S. I przy osobie Waszej Królewskiej Wysokości. Jest to dla mnie wielkim zaszczytem i radością, że danem mi jest reprezentować Polskę wobec narodu o tysiącletniej wielkości i sławnej przeszłości, który złożył nowe dowody swojej żywotności i szczonego bohaterstwa.

Przy czytaniu dzieł serbów, horwaców i słowenców robi największe wrażenie na nas polaków to, że znajdujemy w nich tyle stronię, które uderzają nas podobieństwem do historii naszej własnej ojczyzny. Historia Serbji nie jest utkana wyłącznie z powodzeń i zwycięstw. Zarówno, jak Polska, doznała Serbja godzin smutku i klęsk wielkich. Przeciwności te nie popchnęły jednak nigdy jej narodu do rozpaczy ani do zniechęcenia.

Po każdej klęsce, Serbja odzyskiwała całą swoją siłę. Tak też po tej wielkiej wojnie, gdzie armja serbska na razie zwycięska, została pokonana i piękny kraj serbski spłądrowany i zniszczony. Serbja jest znowu pełna życia, potężniejsza niż kiedykolwiek, powiększona, pewna odtąd swojej przyszłości. To także dzieje Polski. Po rozbiorach, po każdym z naszych powstań w krwi topionym, nasi śmiertelni wrogowie i niestety nietylko wrogowie przekonani byli, że Polska nie powstanie nigdy. Otóż nie!

Pomimo najcięższych prześladowań, które trwały wiek przeszło, Polska ostała się i widzimy ją oto, obok wielkich narodów, które walczyły o wolność ludów, widzimy tę Polskę państwem wielkim, niezależnym i zjednoczonym. Podobieństwo historyczne losów naszych nie zamyka się do Serbji samej. Obejmuje ona dwa inne kraje Jugosławji, Horwację i Słowenię, kraje o wielkiej kulturze i wypróbowanym patriotyzmie. W długich okresach naszych porzoborowych dzieł, gdy warunki fizyczne nie pozwoliły

nam na walkę orężną z naszymi prześladowcami, prowadziliśmy w Polsce nieprzerwaną walkę polityczną w obronie narodowości, języka i wyznania naszego. Horwaci i słowenci walczyli na tym samym gruncie, bronili tych samych dóbr najświętszych w podobny sposób. Dzięki ich wytrwałym wzmaganom, dzięki ich cnotom społecznym wojaż czujnym, Horwacja i Słowenię mogły dać dowód, że dojrzały do życia samoistnego, gdy wybiła godzina wyzwolenia, zjednoczenia 3 krajów, odłamów wspólnej ojczyzny części tej samej duszy. To, co długo zdawało się być tylko ideałem i symbolem, zjednoczenie stało się rzeczywistością imponującą.

Ale godzina próby nie minęła jeszcze. Państwo jugosłowiańskie istnieje, ma jednak podobnie jak Polska duże trudności do zwalczenia, duże przeszkody do przebycia, dla ostatecznego osiągnięcia swoich celów.

Mam prawo zapewnić Waszą Królewską Wysokość, że rząd mój będzie szczęśliwy dać państwu jugosłowiańskiemu i jego narodom dowody swojej czynnej sympatji. Zadanie nasze ułatwia nam fakt niezaprzeczone, że nie istnieje nic, co by nas dzieliło w polityce narodowej naszych państw, a jest tyle rzeczy, które nas łączą.

Kończąc, pozwolę sobie wyrazić Waszej Królewskiej Wysokości, jak jestem dumny i szczęśliwy, że mogę obcować z księciem tak powszechnie cenionym, ze znakomitym żołnierzem i wodzem nieporównanej armji, której czyny wojenne przyczyniły się nie mało do tryumfu sprawiedliwości i wolności świata.

Regent odpowiedział również po francusku: Czuje się szczęśliwy, otrzymując z rąk pańskich listy uwierzytelniające Naczelnika państwa, którymi upełnomocniają pana przy mojej osobie i przy rządzie królewskim Serbjo-Horwacji i Słowenji. Muszę panu powiedzieć, że z prawdziwym wzruszeniem przyjmuję pierwsze przedstawiciela odrodzonej Polski. Bardzo wymownie zaznaczył pan podobieństwo historyczne losów 2 naszych narodów, wskazując przez to drogę, którą należy iść w przyszłości. Istotnie w analogji tej naszej przeszłości musimy szukać nowych źródeł energii i ściślejszej przyjaźni. Jest pan weteranem polskiej sprawy narodowej. Przeszłość Jego jest dla nas gwarancją pożytecznej pracy, którą pan u nas będzie pełnił. Śladam panu moje życzenia i zapewniam pana, że znajdzie pan przy rządzie moim najlepsze przyjęcie i wszystkie ułatwienia, które pozwolą wykonać szczęśliwie pańską zaszczytną misję.

Po przemówieniach nastąpiło przedstawienie członków poselstwa. Z każdym z nich ks. Aleksander uprzejmie rozmawiał, a następnie zaprosił pana Piltza na rozmowę polityczną, w której wypytywał go o bieżące sprawy polskie. W rozmowie tej okazał dużą znajomość naszych stosunków.

W drodze powrotnej licznie zebrana na ulicach publiczność wyrażała głośno swoje sympatje dla Polski i zadowolenie z przybycia urzędowego jej przedstawiciela.

## Nowiny w kilku słowach.

— Ezajły bolszewickie na Węgrzech kosztowały 12 miliardów koron. Zginęło 2 tysiące ludzi z podród inteligencji.

— Gazownia berlińska posiada zapas węgla na 72 godziny, elektrownia na 4—5 dni.

— Źródła bolszewickie dorożka, że polska armja Kołczaka jest zdorganizowana.

— Armja łotewska liczy 70 tysięcy ludzi. Wobec braku zainteresowania ze strony ententy, Łotwa dąży do związku z Polską.

— Do Kijowa przybył w. ks. Mikołaj Mikołajewicz. Wyjeżdża stąd do Paryża.

— W Budapeszcie odbywają się rokowania niepodległościowe, nar. liberałów i mieszczań celem tworzenia rządu. Tęcza się rokowania z demokratami i umiark. socjalistami.

# Sprawy polskie.

**Komunikat szefa sztabu generalnego.**  
z d. 23 września.

**Front litewsko-białoruski.**

W walkach nad Dźwiną wzięli śmiertelny udział jeńców i duża zdobycz wojenną. Na wschód od Swisłowiczy oddziały nasze przeprawiły się przez Beresynę i śmiałym wypadem rozbiły przeciwnika pod wsią Linjewo biorąc jeńców i 2 karabiny maszynowe. Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

**Front wołyński.**

Spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego  
Haller pułk.

**Plebiscyt na Śląsku za 3 miesiące.**

PARYŻ, 23 września. Wczoraj zebrała się na Quai d'Orsay rada pięciu. Rozpatrywano szereg spraw bieżących w szczególności omawiano stan rzeczy w Rjece, zastanawiano się nad sposobem przeprowadzenia plebiscytu na Śląsku i postanowiono, że ma się on odbyć najpóźniej za trzy miesiące.

**Wstrzymanie ruchu pociągów na Śląsku Górnym.**

Nauen, 23 września. (PAT). Radjo pozn. Groźące niemcom przesilenie węglowe zniewoliło ministerstwo do jeszcze większego ograniczenia ruchu pociągów osobowych. Na Górnym Śląsku ruch osobowy będzie zupełnie wstrzymany. Skutkiem tego nie tylko będzie można zaoszczędzić wiele węgla dla lokomotyw pociągów towarowych, ale także zwiększyć liczbę tych pociągów, co umożliwi dostawę węgla do zakładów przemysłowych i do miast.

**Koalicja zażądała dokładnego wykazu zapasów węgla.**

Wiedeń, 23 września. Rada najwyższa zażądała w drodze radiotelegraficznej przesłania przez komisję węglową w Morawskiej Ostrawie szczegółowego wykazu zapasów węgla w Zagłębiu Katowickim, Dąbrowskim i Ostrawskim.

## Likwidacja wojny wszechświatowej.

**Niemieckie dokumenty o wybuchu wojny.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). W.B.K. donosi z Berlina pod datą 20 b. m. Ogłoszenie niemieckich dokumentów o wybuchu wojny będzie, jak donoszą dzienniki przyspieszone. Dokumenty będą obejmowały okres czasu od morderstwa w Serajewie aż do dnia wybuchu wojny i ukaza się w ciągu października.

**O rewizję traktatu wersalskiego.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). B. K. donosi z Paryża: „Echo de Paris” domaga się rewizji traktatu wersalskiego w sprawie rozbrojenia Niemiec, pierwszeństwo świadczeń niemieckich przy odszkodowaniach „reparacjach”, oraz co do finansowej gwarancji międzynarodowej. — Dziennik podnosi, jako zasługę izby, że w dyskusji wyłoniła się konieczność tej rewizji.

**W przededniu konfliktu między Ameryką i Japonią.**

(Tel. wł. „Gł. Pol.”).

Wiedeń, 23 września. „Neues Wiener Journal” donosi: Według krążących tu pogłosek na katęgoryczne żądanie Stanów Zjednoczonych opuszczenia przez japończyków w krótkim czasie Kiao-Czao rząd japoński odpowie odmownie.

Istnieje więc możliwość poważnego konfliktu pomiędzy temi państwami.

**Przesilenie gabinetowe w Anglii.**

Wiedeń, 23 września. (PAT) W.B.K. donosi z Paryża: Dzienniki podają z Londynu, że „Sunday Times” zmiany w gabinecie angielskim będą bardzo nieznaczne. Rothermere zostanie ministrem wojny, Curson będzie następcą Belfoura, Lloyd George zdecydowany jest przystąpić do rozstrzygnięcia kwestji irlandzkiej.

Chodzi prawdopodobnie o doraźne usunięcie braku węgla w Wiedniu, a ponadto w ogóle sprawiedliwy rozdział między interesowanymi narodami.

**Czesi w sprawie Cieszyna, Spiszu i Orawy.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). „Telegraphen Compagnie” donosi z Pragi: Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie, zwołane przez czesko-narodową partję demokratyczną. Porządek dzienny obejmował sprawę Cieszyna, Spiszu i Orawy. Sekretarz czeskiej delegacji pokojowej w Paryżu, Hlavik złożył sprawozdanie z przebiegu prac czeskich na konferencji pokojowej w szczególności ze sprawy cieszyńskiej, oświadczył on, że jedynie Francja broniła zawsze sprawy czeskiej, że sytuacja zmieniła się na niekorzyść Czechów, nie jest winą żadnych intryg, lecz przypisać to należy wpływowi Hoovera. Gdy przy głosowaniu sprawy 5-u upadł wniosek czeski i miano przystąpić do głosowania nad wnioskiem polskim, zaproponował Clemenceau, aby nie doprowadzać do ostatecznego rozstrzygnięcia, ale przedtem przeprowadzić plebiscyt. Rozstrzygającym czynnikiem przy plebiscycie, zaznaczył dalej mówca, będą Niemcy. Jeżeli będą się oni kierowali zdrowym rozsądkiem, to pójdą z Czechami. Koniecznym jest jednak pozyskać ich zaufanie. Mówca ostrzegł dalej przed ewentualną akcją wojenną na wypadek, gdyby plebiscyt wypadł na niekorzyść Czechów. Należy mieć zaufanie do rządu. Kiedyś powstanie silna i wielka Rosja. Polska znajduje się między Rosją a Czechami i znajdzie się między dwoma wielkimi kamieniami młyńskimi, a wówczas zapłaci za to.

**Zamiary studentów ukraińskich.**

(Kor. „Polonia”).

Lwów, 23 września. Tutejsze koła urzędowe otrzymały wiadomość, że studenci rusini przygotowali na dzień otwarcia uniwersytetu lwowskiego burzliwe demonstracje. Władze tutejsze zawiadomiły o tem władze warszawskie.

**Demonstracje przeciwko galicjanom w Austrii.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). „Neue Freie Presse” donosi, że w Bregittenau odbyło się zgromadzenie kolejarzy z niemieckich Czech, po którym przyszło do demonstracji przeciw uchodźcom polskim. W pochodzie niesiono tablice z napisami: „Precz z galicjanami, żądamy mieszkań dla naszych robotników”. Wykroczeń żadnych nie było.

**Tyrol przeciwko traktatowi.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). B. K. donosi z Innsbruku: Sejm tyrolski powziął ostrą rezolucję przeciwko traktatowi pokojowemu, podpisanemu w Saint Germain.

**Program Lloyd George'a.**

(Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Paryż, 23 września. „Temps” donosi: Pisma londyńskie ogłosiły dnia 18 b. m. programową mowę Lloyd George'a. Premier zapowiedział w mowie: demokratyczną reformę oświatową, budowę przez państwo mieszkań, ograniczenie sprzedaży napojów wysokokowych i t. p.

Na zakończenie oświadcza: Są ludzie, którzy sądzą, że ja podejmę się roli adwokata dawnego ustroju. Raczej wyrzekne się wszelkiej roli politycznej, niż podejmę się tej obrony.”

**Misja Edwarda Grey'a.**

Londyn, 23 września. (PAT). Biuro Reutersa donosi, że sir Edward Grey udał się w specjalnej misji do Waszyngtonu.

**Przewóz wojsk czeskich z Syberji.**

Paryż, 23 września. (PAT). Francja, Ameryka i Anglja mają wysłać do Władywostoku okręty do przewiezienia 50.000 wojsk czesko-słowackich, znajdujących się jeszcze na Syberji.

**Sprawa zamachu d'Annunzia.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). B. K. donosi z Rzymu pod datą 22 września. Wczoraj odbyło się posiedzenie rady wojennej, w której wziął udział prezes ministrów Nitti, minister marynarki, minister wojny i admirał Canis. Wedle „Corriere della Sera” dyskusja była bardzo ożywiona. Cezna po konferencji z Tiltonem o położeniu dyplomatycznym zajął się na posiedzeniu

rady, że wrzeka się udzielonego mu przez Nittiego polecenia do prowadzenia porozumienia z d'Annunziem.

**Odezwa polityczna d'Annunzia.**

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Warszawa, 23 września. Otrzymało w Warszawie tekst odezwy, ogłoszonej przez d'Annunzia w Rjece (Fiume) z podpisem: Rząd tymczasowy miasta Fiume.

W odezwie są m. in. takie ustępy: „Duch zwyciężył ciemności, zniewagi i krzywdy! Włosi Garibaldiego usłyszeli wołanie Fiumel! Bracia nasi z Fiume to nie barany na sprzedaż! W Fiume zapalił się stos! Rozmowa z nami, sprowadza się do dwóch słów: Włochy, albo śmierć!”

**Niemcy nie zostali rozbrojeni.**

Niemcy reorganizują swą armję. — Kupią sobie z traktatu. — Produkują dalej armaty i amunicję. — Mają nowych 2500 armat. — Ukrywają je przed okiem komisji kontrolnych.

Podczas obrad w Izbie francuskiej nad traktatem pokojowym zabrał głos deputowany Andre Lefevre, który oświadczył, że traktat pokoju nie rozbroił Niemców. Ta armja, którą przewiduje traktat pokoju złożona ze 100.000 ludzi zaczętych na lat dwanaście, to będzie tylko

**Trocki o sytuacji.**

Wiedeń, 23 września. (PAT) W. B. K. donosi z Moskwy: Trocki wygłosił mowę, w której między innymi powiedział: Położenie nasze na wschodzie jest pomyślnie mimo, że Kolczak o tyle się wzmościł, że odważył się na nową ofensywę. Na południu sytuacja jest bardzo poważna. Niema jednak potrzeby rozpaczać. Przed 8 miesiącami nie mieliśmy ani butów, ani ubrań, ani karabinów, ani środków transportowych. Dziś mamy Ural z jego fabrykami i zapasami, które uratują nas od zagłady i uda się nam przyjść z pomocą narodom Azji i robotnikom węgierskim.

**Petrograd wymiera z głodu.**

Wiedeń, 23 września. (C). Dziennikarz angielski Duces, który uciekł z Petrogradu, opisuje obecnie swoje wrażenia i donosi, że 400.000-cy Petrograd wymiera z braku środków żywności i węgla. Tyfus głodowy grasuje w sposób straszny w mieście. W zimie z powodu braku węgla sytuacja się znacznie pogorszy. Duces wzywa koalicję, aby szybko śpieszyła na pomoc nieszczęśliwemu miastu.

**Porozumienie między Denikinem i Petlurą.**

Wiedeń, 23 września. (PAT). Ukraińskie biuro prasowe donosi: „Times” podaje, że według urzędowych informacji angielskiego urzędu wojennego nastąpiło porozumienie między wojskiem Denikina i Petlurą.

**Gospodarka Denikina na Ukrainie.**

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Lwów, 23 września. „Gazeta Poranna” donosi: Rząd Denikina uciska coraz bardziej w Kijowie ukraińców. Oficerowie Denikina posunęli się tak daleko, że zniszczyli w Kijowie pomnik Szewczenki.

**Radek wraca do Rosji.**

(Tel. własny Głosu Polsk.).

Paryż, 23 września. „Temps” donosi: Niemcy w tych dniach wypuszczają do Rosji przez Litwę Karola Radka i Axelroda.

W związku z tą wiadomością informację kilku pism, jakoby Radek znajdował się w Łodzi, okazują się fałszywe.

**Dyktatura wojskowa w Niemczech.**

Wiedeń, 23 września. „Tagl. Rundschau” w Berlinie przynosi sensacyjne rewelacje o przygotowaniach ministra wojny Noskego do wprowadzenia dyktatury wojskowej w Niemczech.

**§ 61.**

Paryż, 23 września. (PAT). Radjo pozn. Wczoraj o godz. 4 popoł. baron Lersner podpisał w Wersalu deklarację, której domagała się ententa w sprawie zrzeczenia się Niemiec art. 61 konstytucji. Po Lersnerze podpisali ten dokument wszyscy pełnomocnicy państw sprzymierzonych.

**Reak węgla w Niemczech.**

Berlin, 23 września. (PAT). Radjo waga. Gazety berlińska ogłosiła w se-

kadra oficerów i podoficerów, która momentalnie zmilitaryzuje w razie potrzeby milicję Noskego, ówczesną militarnie pod różnymi pozorami bez ograniczenia.

Niemcy nie rozpoczęły jeszcze nawet wykonywania traktatu. Projektowane środki kontroli nad militaryzmem pruskim są nie wystarczające i illuzoryczne. Trzeba sobie przypomnieć fakty 1806 r. i rekonstrukcję armji pruskiej dokonaną przez Scharnborsta i Steina, mimo, że Napoleon był przekonany, że Prusy są rozbrojone.

Co się tyczy materiału wojennego, trzeba zgodzić się na to, że Niemcy podstępnie ukrywają wielką ilość armat. Odkryto już przecież wielkie magazyny broni palnej. Niemcy przygotowują z góry fałszywą statystykę. Od 11 listopada do 31 grudnia, zdołałem tę rzecz stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, w ciągu 50 dni Niemcy wyprodukowali 15 milionów pocisków armatnich, t. zn. 300.000 pocisków dziennie, podczas gdy w dniu zawieszenia broni koalicjanci wstrzymali zupełnie fabrykację broni i amunicji.

W tym samym czasie, nie jest to cyfra przesadna, Niemcy fabrykowali przeciętnie dziennie 50 armat. Miliby dziś zatem 2.500 dział nowych. Mam poważne obawy, że komisje kontrolne koalicji nie będą mogły ich znaleźć.

**Leczenie Epilepsji.**

Epilepsja nie jest nieuleczalna, leczenie jej jednak nie polega na samem zapobieganiu jej objawom, lecz na wzmacnianiu organizmu, przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych, zmniejszenie chorobliwej pobudliwości mózgu i usuwanie przyczyn, wywołujących napady epilepsji, lub objawy chorób nerwowych.

W tym celu obok związków leczniczych, mineralnych stosowane być muszą przy kuracji związki roślinne, które razem zawarte w proszkach

**Epilepsin Spiess**

są jedynie wskazanym środkiem leczniczym, przeciw epilepsji i innym cierpieniom nerwowym, które dla swego zaniku wymagają wzmacnienia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materji, przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych.

Proszki **Epilepsin Spiess**

żądać należy we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Szczegółowy sposób użycia przy każdym oryginalnem opakowaniu.

Żądać szczegółowych broszur. 13589

botę, że posiada węgla zaledwie tylko na 3 a nawet i na 2 dni. Komisarz rzeszy do spraw węglowych oznajmił, że wszelkie doniesienia o rzekomych zapasach węgla są bezpodstawne i trzeba będzie się zadowolili tylko tym, co z dnia na dzień będą dostarczały kopalnie.

**Marka idzie w górę.**

(Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Wiedeń, 23 września. „Wiener Allg. Ztg.” donosi, iż marka niemiecka stale idzie w górę na rynkach międzynarodowych. W Szwajcarii notują 22—25 centymów za markę, podczas gdy w ub. tygodniu notowano 15—17 c. Zwyczajka tłomaczy się tym, iż kapitaliści holenderscy, szwajcarscy i amerykańscy czynią znaczne zakupy waluty niemieckiej.

**Zwyczajka kursu marki i korony.**

Zurych, 23 września. (PAT). 22 b. m. wynosił kurs dewiz wiedeńskich 8, Berlin 22 do 25, Praga 17.

**Ruch strajkowy w Ameryce.**

Londyn, 23 września. (PAT). Benter donosi z Nowego Jorku pod datą 22 września o północy wybuchł strajk robotników stalowych, który objął cały kraj. Strajk obejmuje 145 fabryk i 285.000 robotników. Jest to największa walka przemysłowa w Stanach Zjednoczonych od długiego szeregu lat.

**Nieudany zamach na Lloyd George'a.**

Sosnowiec, 23 września. (PAT). „Kattowitzer Zeitung” z dnia 23 września z Kopenhagi. W kółkach dyplomatycznych omawiają nieudany zamach na Lloyda George'a, dokonany w ostatnich dniach w Londynie przez robotnika Ramsaya z południowej Walji. Strzelił on kilkakrotnie do Lloyda George'a, ale chybił.

**Anglicy na północy Rosji.**

Nauen, 23 września. (PAT). Radjo pozn. z Finlandji donoszą, że Anglicy rozwinęli ożywioną działalność na froncie pietrozawockim w pobliżu jeziora Onega. Zajęli oni wyspę Iwanowską i 3 sąsiednie wyspki. Stamtąd artylerię tamują wszelki ruch okrętowy. Anglicy zdobyli na jeziorze Onega 2 kanonierki bolszewickie, biorąc do niewoli około 800 ludzi.

**Warszawa.**

(Tel. od nasz. koresp.)

**Zmiany w rządzie.**

Wczoraj rozeszła się pogłoska, że ogłosili dymisję: minister rolnictwa p. Janicki i minister aprowizacji p. Mintkiewicz.

Ze źródeł miarodajnych komunikują nam, że dymisja p. Janickiego będzie przyjęta. Co się tyczy prośby o dymisję p. Mintkiewicza, to aczkolwiek sam już przestał pełnić obowiązki, jednakże i tym razem jego prośba nie będzie uwzględniona.

Omawiana jest także poważnie sprawa zastąpienia ministra zdrowia p. Janiszewskiego.

Z dobrego źródła potwierdzają nam podaną przez nas przed kilku dniami wiadomość, że wogóle żadne zmiany w gabinetie nie nastąpią aż do powrotu p. Padereckiego.

**Komisarz ziem wschodnich ustępuje.**

Po powrocie Naczelnika Państwa rozeszła się wiadomość, że wbrew urzędowym zaprzeczeniom komisarz generalny ziem wschodnich p. Osmołowski opuszcza swe stanowisko.

Nieporozumienia pomiędzy nim a gen. Szeptyckim nie zostały wyrównane.

**Nie będzie zmiany czasu.**

Rada ministrów uchwaliła utrzymać nadal w ciągu całego roku bez zmian obecną rachubę czasu, a dla byleż dzielnicy pruskiej wprowadzić tenże czas od 1 października.

W ten sposób w całej Polsce czasu zimowego nie będzie.

**Pogrzeb ś. p. Aleksandra Włockowskiego**

Wczoraj odbył się pogrzeb ś. p. Aleksandra Włockowskiego.

Na nabożeństwo żałobne w kościele św. Barbary na Powązkach zebrało się liczne grono przyjaciół politycznych zmarłego; złożono liczne wieniec, w tej liczbie był wieniec od białorusinów.

Nad grobem przemawiali: p. Jan Dąbrowski, poseł Szybaum w imieniu żydów, p. Aleksandr w imieniu białorusinów i p. Bogdan Kutyłowski, poseł polski na Ukrainie.

Wszyscy mówcy zgodnie podkreślili,

że zmarły był jednym z najwybitniejszych i najznakomitszych polskich działaczy demokratycznych i humanistów polskich.

**Na rzecz plebiscytu.**

(w) Warmiński komitet plebiscytowy w Warszawie wydał większą ilość pocztówek z tekstem „Roty“ Marji Konopnickiej „Nie rzucim ziemi“ z melodją na skrzypce i fortepian Feliksa Nowowiejskiego, rodaka z Warmji, z podobizną tego znane go kompozytora. Odkrytki wykonane są starannie i przedstawiają się efektywnie. Czysty zysk przeznaczony jest na rzecz plebiscytu. Pocztówki nabywać można w dowolnej ilości w biurze komitetu St. Krzyńska 30. Cena wynosi 1 mk. za sztukę, na prowincję wysyła się poczaszwy od pięciu sztuk w tej samej cenie.

**Rejestracja cudzoziemców.**

Ogłoszono rozporządzenie o rejestracji cudzoziemców. Na mocy tego rozporządzenia cudzoziemcy, z wyjątkiem aliantów, obowiązani są zarejestrować się w Warszawie i Łodzi—w biurach komisarzy rządowych, w Lublinie—w biurze komendanta policji, we wszystkich innych miejscowościach—w biurach starostów.

Na zgłoszenie rejestracji przysługuje 10 dniowy termin od ogłoszenia rozporządzenia.

Od rejestracji są wolni: nieletni do lat 16 i zarejestrowani przed 2 sierpnia w Warszawie w biurze komisarsza nadzwyczajnego.

**Zjazd literatów i dziennikarzy.**

Na zjeździe dziennikarzy i literatów polskich, redaktor Zygmunt Fryling postawił wniosek następujący:

Pierwszy zjazd zrzeszeń dziennikarsko-literackich z całej Polski, poleca komitetowi organizacyjnemu, mającemu przygotować wnioski na najbliższy zjazd delegatów dziennikarskich wypracowanie tych wniosków. Mied winne one na celu utworzenie w centrach dziennikarstwa polskiego Warszawa, Poznań, Kraków, Lwów, Wilno izb dziennikarskich (na wzór izb lekarskich, adwokackich, inżynierskich), których pierwszorzędnym zadaniem będzie stać na straży godności i etyki stanu dziennikarskiego w Polsce. Izby te będą zarazem orędownikami interesów dziennikarstwa polskiego i bronić jego spraw urzędowych. Zabezpieczenie egzystencji dziennikarzy na wzór innych pracowników w państwie polskiem, poprawa ich bytu, wywalczenie dla dziennikarstwa i dziennikarzy praw zdobytych już na zachodzie, obrona przed wszelkim wyzyskiem, stanowią także punktem poręki, że szczytnemu zawodowi dziennikarskiemu pozostać będzie coraz więcej jednostek wykwalifikowanych. Organem tych izb ma być wspólny organ wydawany w Warszawie.

Wniosek ten odesłano do komisji organizacyjnej.

Dalej uchwalono jednogłośnie następujący wniosek pp. redaktorów Frylinga i Miecznika: Pierwszy zjazd delegatów zrzeszeń dziennikarsko-literackich z całej Polski uchwała uprosić delegatów swoich pana Miecznika z Warszawy, Frylinga ze Lwowa, Poszwińskiego z Poznania, Dąbro-

wskiego z Krakowa, Siecińskiego z Częstochowy i Słowińskiego z Lublina, aby chcieli imieniem zjazdu udać się do ministra handlu i przemysłu, poczt i telegrafu i min. kolejowego w sprawie przedstawienia pp. ministrom udreki, jakiej doznaje cała prasa polska skutkiem katastrofального braku papieru i niezmiernie drożyzny tegoż, dalej z powodu utrudnień pocztowych, telegraficznych, telefonicznych i kolejowych.

Pomimo starań dotychczasowa sytuacja nie polepszyła się, lecz pogorszyła. W interesie publicznym, któremu służy zawsze prasa polska, leży, aby tym niedomaganiem położony nareszcie koniec. Gdyby ponownie starania nie odniosły skutku, poleca zjazd komitetowi wykonawczemu, aby w porozumieniu zwyż wymienionymi delegatami i przy ich współdziałaniu wypracował memorandum i przedłożył w najbliższym czasie sejmowi.

**Z pobytu p. Samuela w Warszawie.**

Pan Samuel oświadczył przedstawicielom prasy żargonowej, że rząd angielski chciał włączyć swoją misję do komisji amb. Morgentau'a.

Rząd amerykański odmówił i dla tego p. Samuel przyjechał po Polski oddzielnie.

**Łódź.**

**Z Rady miejskiej.**

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono wniosek przyznania sumy 10 tys. marek na rzecz poszkodowanych podczas zająd w dniu krwawej środy łódzkiej, następnie zatwierdzono w drugim czytaniu uchwałę wypuszczenia obligacji 20 miljonowej pożyczki miejskiej, oraz zrównania płac nauczycieli miejskich stosownie do uchwał związku nauczycieli. W sprawie zająd środowych przemawiali Holenderski, Lichtenstein, Zyngierak i posłowie Rosenblatt, Fichna, dalej Chwałbiński i Kalużyński. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze następnym.

**Przyjazd delegatów Warmji i Mazowsza.**

W połowie bieżącego tygodnia spodziewany jest przyjazd delegatów Warmji i Mazowsza Pruskiego do Łodzi. Delegaci zabawią w naszym mieście 2—3 dni.

Zorganizowany ad hoc komitet proponuje urządzenie specjalnego przedstawienia w Teatrze Polskim, jak również zebrań okolicznościowych w lokalu Tow. Krajowawczego i w sali Domu Ludowego lub Resursy Rzemieślniczej. Noclegi przygotowane zostaną w kantorze fabrycznym M. Szyfera przy ul. Piotrkowskiej 187; śniadania, obiady i kolacje zamówiono w stołowni urzędników państwowych.

Delegaci z wiedzą miejscowe fabryki, kościoły, wyższą szkołę realną kupiectwa łódzkiego oraz ewentualnie niektóre instytucje kulturalne i robotnicze, jak również parki miejskie. Jeśli czas na to pozwoli, udadzą się do Pabjanic dla obejrzenia tamtejszego ratusza i starożytnego kościoła farnego.

Komitet wykonawczy stanowią: re-

jent Obrzanowski, inż. Konieczny, sędzią Tujakowski i mec. Żelazowski; komite-przyjęcia delegatów: ks. prałat Tymieniecki, past. Gundlach, pp. Meylertowa, Cisz-kiewicz, Fiedler, Kowalewski, Zieliński i Życzkowski.

**Wspomnienie pośmiertne.**

Onegdaj w nocy rozstał się z tym światem, b. p. Ryszard Zmigrod, żołnierz 4 baonu telef. 8 komp., przeżywszy lat 22. Zmarły znanym był w szerokich ko-lach towarzyskich Łodzi—wszędzie lubia-ny — to też pozostał po sobie szczerzy żal i smutek, w pośród grona kolegów jego.

Oześd jego popiołom.

**Rejestracja wojskowa farmaceutów.**

W myśl rozkazu ministerstwa spraw wojskowych, liczba 3212 („Dziennik Rozkazów Wojskowych“ № 88) wszyscy dyplomowani magistrowie i prowizorowie farmacji, mieszkający w obrębie miasta Łodzi, wykluczając komisaryaty 9-ty i 10-ty, winni się zgłaszać od dnia dzisiejszego do 29-go września r. b. u ofiera ewidencyjnego przy ul. Sienkiewicza 3—5, celem rejestracji, przynosząc z sobą curriculum vitae, dyplom magistra lub prowizora farmacji i świadectwa z ukończonych klas średniego zakładu naukowego, jak również ewentualne dowody pełnienia służby wojskowej w armjach obcych. Rejestracji podlegają wszyscy bez różnicy wieku.

**Kwesta „Ratujcie dzieci“.**

W piątek dn. 26 września r. b. o godz. 6 wieczorem w lokalu łódzkiej miejskiej Rady Opiekunowej przy ul. Piotrkowskiej № 96, I piętro, odbędzie się zebranie zaproszonych przedstawicieli związków i stowarzyszeń w sprawie kwesty „Ratujcie dzieci“ (Sekcja III—znaczek).

**Dzień prasy socjalistycznej.**

W dniu 27 i 28 września rozpocznie się w mieście naszym kwesta na fundusz prasy socjalistycznej. W dniach tych, we wszystkich miastach Polski, gdzie tylko istnieje myśl socjalistyczna, odbędzie się wiec, przedstawienia, kwesty i tp. — na dochód tej prasy, która zawsze i wytrwale broniła interesów maluczkich. Wielkie były wydatki na utrzymanie tej strażnicy i bojownicki o ideały wówczas, kiedy wydawnictwo prasy socjalistycznej dokonywało się w podziemiach konspiracyj. Stokroć się koszty powiększyły dzisiaj, kiedy prasa socjalistyczna stała się legalnym sposobem agitacji i walki w rękach mas robotniczych.

W celu zdobycia potrzebnych środków, zorganizował się w Łodzi komitet kwesty „Dnia prasy socjalistycznej“, który urządzi w dniach 27 i 28 września cały szereg imprez w następującym porządku:

Od czwartku 25 b. m. rozpocznie się kwesta po lokalach, sklepach, domach prywatnych, instytucjach publicznych itp. w sobotę, 27 września o godz. 6 wiecz. zabawa w sali w Helenowie z tańcami, przedstawieniem scenicznym, pocztą, loterją fantową i tp. W tymże dniu w teatrze Polskim przedstawienie: „Filary

HENRYK MANN. 12)

**Nędzarze.**

(POWIEŚĆ).  
(Ciąg dalszy.)

— Tę, czego ja żądam, nie będzie papa nic kosztowało — powiedział twardo. — Ja chce, aby pan świadczył i wydał ten stary list, w którym jest napisane, że pieniądze starego Herslinga pochodzą od mego wuja Gellerta.

Buck wahał się bardzo krótko. — Z właściwą mu flegmą odrzekł: — Dobrze. Proszę za mną.

I poszedł naprzód. Balrich, idąc za nim, czuł duszę na ramieniu i obawiał się, że nie nadąży. Czyżby to było prawdą? Buck miał ten list? I wydawał go bez trudności? Czy to obłąd? Czy może pułapka?

Juz nie słyszał. — Dopiero gdy Buck zawołał za nim: „Dokąd pan lecisz?“ — zawrócił. Znajdował się już przed willą „Wzgórze“. Cienista ścieżka. — Trzymaj się pan mnie — powiedział Buck. — Lepiej nie robić świątka.

Prowadził go okreśną drogą około wielu ciemnych okien. Gdy się zrobiło widno stał Balrich w dużym, jedwabnym pokoju, złotem i jasnymi obrazami. Buck zniknął w sąsiednim pokoju, czerwono-złotym, pełnym książek. Niebawem powrócił.

— Oto jest — i podał list. — Przekonaj się pan!

Podczas gdy Balrich prostował, wy-

glądał i przeglądał stary dokument, Buck prawił spokojnie dalej, częstując gościa cygarom.

— Że i ten list się nie spalił wraz z innymi dokumentami nie jest dziełem przypadku. — Całe archiwum mego ojca przejrzałem i ten papier zatrzymałem. — Wuj pański umarł, czy też zaszła. Ale pan, myślałem sobie, jego spadkobierca, musi się przecież kiedyś zjawić... — Co się panu stało? — zapytał; bowiem Balrich siedział z zaczerwienionem czołem i patrzył wściekle na otaczający go przepych zaśmieł się obłąkanie.

— To należy do mnie — powiedział. Buck powoli usiadł na fotelu.

— Pan przesadza. Proces będzie pana przedewszystkiem wiele pieniędzy kosztował.

Balrich ścisnął brwi, tak, że oczy pod nimi wyglądały, jak czarna wstęga. Zbladł silnie; walczył z pokusą napadnięcia tego człowieka.

— Najlepiej będzie bezwzględnie — zaznaczył Buck — jeśli pan wypije kieliszek tego oto.

Nalał kieliszek likieru. — A i cygaro; — przytem podsunął Balrichowi fotel.

— Nie chce — powiedział robotnik. — Pan jest moim wrogiem.

Buck potrząsnął głową. — Szkoda, że pan tak myśli. To utrudnia naszą sprawę. Przynajmniej powinien pan być zauważyc, że ja naczelnemu dyrektorowi chętnie dam nauczkę. Nie chce panu wmówić, że schowałem sobie ten list w imię idealnej sprawiedliwości. Ale obiecuję sobie pożądaný skutek, gdy Hersling przyzna omyłkę teoretycznie uswiadomił sobie, że opiera się on na wyłudzeniu i że na początku jego prasa zacięła się grabić.

Buck miał błyszczące oczy i przebiegał się w swoim krześle.

— Jeszcze szklanecek — zaproponował i sam wychylił do dna.

Balrich pomyślał: — Zupełnie jak wuj Gellert. I ten jest nieponiem, muszę się sam wziąć do rzeczy.

— Ale — zaczął znowu Buck — na męczennika nie jestem stworzony, bowiem nie siedziałbym tutaj we willi „Wzgórze“.

I ze wzgardliwym uśmiechem dodał: — Niestety nie zniszczył jego, nie niszcząc jednocześnie i siebie. Z tego względu wszystko czynię z umiarem.

— O tem tylko pan mówi — stwierdził Balrich.

— Nie. I pan powinien to zrozumieć. W rzeczywistości żyć można tylko postępując z wielkim umiarem. Droga porozumienia, choć powiedziec zapomocą każdej niezbyt niebezpiecznej groźby można będzie prawdopodobnie uzyskać oprocentowanie włożonego kapitału. Nie przedstawia to z siebie nic wspaniałego, ale nie należy lekceważyć przeciwnika! Zaprzeczy on prawdziwości listu nawet jeśli zapłaci.

— Chce pan zgodzić się na to, co sądzę stwierdzić? Pan, jako robotnik, musi sobie przecież powiedzieć: w krąg widzenia mieszczańskich sędziów nie da się wtłoczyć przypuszczenia, że biedak może posiadać prawny dokument przeciwko bogaczowi, i to taki, który tego bogacza mógłby pozbawić własności.

— A jeśli jednak jest prawdziwy! — odparował z zacięciem Balrich.

— Tę możliwość — oświadczył Buck — zaciękwawi niejednego, nawet wielu z podobnych ludzi kolegów. — Wina to żaden z-

nich nie podejmie się przeprowadzenia tego procesu bez wysokiej zaliczki. Ja sam w moim położeniu nie mógłbym, gdyż nie jestem stworzony do roli męczennika.

Balrich słuchał, wśluchiwał się i do jego duszy wkraadała się tem większa niepewność, im dobitniej mówił ten pan. Niktby nie uwierzył, że to ten sam, który przedtem w ciemnościach zupełnie stracił równowagę i spokój. Obecnie siedział w świetle i był panem sytuacji, znawcą swego świata. Świat ten przedstawiał się Balrichowi jako nocna zasieka pełna pułapek.

— Ocz pan by zrobił? — zapytał cicho.

Buck spojrział na niego jak na syna.

— Ja? Tak jak mnie pan widzi! Już dość znużony życiem i nie mogąc sobie przypomnieć przykładu, w którymby dobra sprawa, lecz słaba, zwyciężyła?.. Ot, co bym zrobił. Wziął list swego ojca z ręk Balricha i zbliżył doń tłące się cygaro. Balrich krzyknął dziko i wyrwał mu list.

Podniósł się pewnie z miękkiego fotela i mruknął:

— Dzięki Bogu nie jestem panem. I nie potrzebuję ani pana, ani jego kolegów. Sam znajdę sobie prawo.

Buck zmienił niedbałą pozycję i poważniał.

— Do tego trzeba być adwokatem. A to nie jest łatwo.

(Dal. a. nast.). (Tłomaczył G. Wł.)

społeczeństwa". W niedzielę kwesta uliczna — sprzedaż znaczka, a jednocześnie w tymże dniu o godz. 8 popoł. zabawa w ogrodzie Brauna na Księżym Młynie z muzyką, przedstawieniem i tańcami na sali. W niedzielę także odbędzie się wielki wiec polityczny z udziałem posłów. do sejmu ob. Daszyńskiego i Moraczewskiego.

**Pomoc miejska dla gruźlicy chirurgicznej.**

Równoległe ze wzrostem liczby chorych na gruźlicę płucną, wzrosła liczba chorych na gruźlicę pozapłucną — gruźlicę chirurgiczną, t. j. kostną.

Chorzy na gruźlicę kostną nie mogą wszyscy dziś znaleźć miejsca w oddziałach chirurgicznych szpitali. Każdy chorego na gruźlicę chirurgiczną, musi pozostać pod obserwacją lekarza przez jeden miesiąc, co znów przyczynia się do ograniczenia liczby łóżek szpitalnych.

Dla zaradzenia potrzebom ludności w tym względzie, wydział zdrowotności publicznej projektuje zorganizowanie pomocy lekarskiej dla tego rodzaju chorych leczących się w domu. Mianowicie, szpital wypisywał by tych chorych po zagojeniu się ich ran, a dalsze leczenie prowadził by specjalny chirurg już w domu chorego.

Tym sposobem znaleźli by miejsce w szpitalu wszyscy ciężko chorzy, ale i lżej chorzy nie byli by pozbawieni pomocy specjalisty.

**Osobiste.**

Dotychczasowy burmistrz miasta Zgierz p. Margoński zgłosił swą dymisję z powodu słabego zdrowia.

Dotychczasowy dyrektor wydziału zaprawiania m. Łodzi p. Wolczyński ustępuje na własne żądanie ze swego stanowiska.

**Pensje dla nauczycieli.**

Wyplata pensji nauczycielom szkół miejskich wyznaczona została na dziś dla nauczycieli szkół żydowskich, na jutro — dla szkół polskich i w piątek — dla szkół niemieckich. Kwity na odebranie pensji można otrzymać w dniu wyplat w wydziale szkolnictwa przy ul. Średniej 14.

**Uruchomienie przemysłu.**

Uruchomiona została przędzalnia i tkalnia manufaktury bawełnianej Juliusza Kindermana, oraz tkalnia fabryki wyrobów wełnianych F. Kindermana.

**Uchwały sejmiku powiatowego.**

Na ostatnim zebraniu członków sejmiku pow. łódzkiego zapadły następujące uchwały:

Wyznaczono sumę 5,000 mk. zapomogi dla komitetu pomocy cierpiącej ludności Górnego Śląska.

Uchwalono przystąpić w charakterze udziałowca do banku komunalnego z udziałem 20,000 mk.

Projekt budowy kolejki Łódź—Rogów—Grojec postanowiono popierać usil-

# B. p. Maurycy Ryszard Zmigrod

syn Pinkusa i Matyldy z Flatauów, szeregowiec 4 baonu telefonicznego, 3 komp. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 23 września, przeżywszy lat 22.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w środę, dn. 24 b. m. o godz. 3-ej popoł. ze szpitala wojkowego przy ul. Pańskiej 118 na cmentarz żydowski.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, kolegów i znajomych w głębokim smutku pozostali

**Matka i Rodzeństwo,**

nie i na prowadzenie studjów wyznaczono sumę 5,000 mk.

Niezależnie od poborów z ziemi i dochodowego postanowiono ustanowić podatek pogłówny, do którego powoła się wszystkich dorosłych, mających miesięcznego dochodu 500 mk. i więcej. Podatek ustanowiono na 10 mk. dla ludzi wolnych i na 6 mk. — dla obarczonych rodziną obojga płci.

Ustanowiono dwa stypendja po 5 tysięcy marek dla nauczycieli szkół ludowych, kształcących się na kursach humanistycznych.

**Pogotowie ratunkowe dla dzieci.**

Ministerstwo pracy i opieki społecznej wysłało delegatkę do magistratu m. Łodzi celem omówienia sprawy t. zw. pogotowia ratunkowego dla dzieci ulicznych.

Ministerstwo przyrzekło w 50 proc. pokrywać wydatki tej instytucji.

**Dostawa kontyngensu.**

Jak „akuratnie i gorliwie” rolnicy nasi odstawią do składów rządowych należne od nich kontyngensy zbóż, dowodzi statystyka porównania z roku 1916 z bieżącym 1919.

Podczas gdy do 7 września 1916 r. za czasów okupacji niemieckiej dostarczono: z powiatu brzezińskiego 16000 korcy i z powiatu łódzkiego — 15000 korcy zboża chlebowego, do tegoż dnia r. b. rządowi polskiemu odstawił rolnicy pow. brzezińskiego 4.000 korcy i pow. łódzkiego — 8.000 korcy zboża.

Wobec tego trudno dziwić się, iż paskarze ciągną z ludności miejskiej po 4 mk. za funt chleba i do chleba tego piekarze mieszają już ziemiaki.

**Ze Stowarzyszenia lekarzy polaków.**

Zebranie członków Stow. odbędzie się we środę, dn. 24 września, o godz. 8 i pół wiecz. Porządek dzienny obejmuje sprawę taksy lekarzy praktykujących.

**Teatr Polski.**

Dziś ukaże się komedia Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach”.

Jutro teatr występuje z premierą „Miss Hobbs” K. Jerome'a. W roli tytułowej p. K. Zbikowska.

**Ujęcie koniokradów.**

Onegdaj o godz. 5-ej nad ranem zaalarmowano IV-ty komisariat policji państwowej, że przy ulicy Pańskiej № 9 znajdują się koniokradzi wraz z ukradzionymi końmi i wozem asenajacyjnym.

Po udaniu się pod wskazany adres kilku posterunkowych z sierżantem Wesolowskim i przodownikami na czele, udało się wszystkim 3 ch złodziei ująć wraz ze zdobyczą.

Koniokrad Józef Wawrowski podczas usiłowania ucieczki został postrzelony w lewą rękę.

Zawezwany lekarz Pogotowia po udzieleniu postrzelonemu pierwszej pomocy, odwiózł go do szpitala przy ul. Drewnowskiej, drugiego zaś koniokrada Zygmunta Stawskiego odesłano do wydziału kryminalnego, a trzeciego, żołnierza, Franciszka Koszadę odesłano do dowództwa żandarmerji.

**Med. Dentiste  
E. FUCHS**  
przyjmuje osobiście od 11—1 i od 5—7.  
703-8 **Nawrot 4.**

**TEATR POLSKI (Cegielniana 63)**

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.  
W środę, dn. 24 b. m. „Fircyk w zalotach”  
komedia w 3 akt. Fr. Zabłockiego.

**Giełda warszawska.**

Dnia 23 września.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	210.—	197.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	95.87	96.25
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	108.—	97.—
4 1/2% listy zastaw. ziemskie A i B	175.—	165.—
4% listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	207.—	200.—
4 1/2% listy zast. m. Warsz.	167.—	—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z m. Łodzi	—	—
Ruble carskie	101.50	102.50
Ruble dumskie	35.50	36.—
Korony	51.20	—
Franki	450.—	—
Szterlingi	162.—	—
Dolary	87.00	—
Leje rum.	147.00	—

**Kursy walut.**

	Paryż	Wiedeń	Berlin	Zurych	Praga	Warsz.
Brnksela	101.75	—	—	61.50	—	—
Paryż	—	710.—	—	61.—	878.—	—
Amsterdam	336.50	2180.—	1150.75	206.50	1292.—	—
Rzym	91.50	600.—	—	55.50	345.50	—
Madryt	175.75	—	549.50	104.25	—	—
Petersburg	—	200.—	—	—	—	—
Chrystjanja	214.50	1265.—	699.75	128.—	—	—
Stockholm	228.—	1430.—	719.75	135.50	—	—
Zurych	165.75	1065.—	580.87	—	625.—	—
New-York	913.50	67.—	—	551.—	33.50	—
Łondyn	38.50	260.—	—	23.05	135.50	—
Berlin	38.25	261.—	—	19.—	122.—	—
Wiedeń	—	—	—	8.—	55.50	—
Kopenhaga	—	1340.—	659.75	124.—	768.—	—



**ŚWIERZBE**  
Dla koni od świerzby i parcha „EKWOL-HEBDA”

usuwa radykalnie w przeciągu trzech dni mydlana „Maść P-ra Hebda” wypróbowana i uznana przez powagi lekarskie chorób skórnych za idealny środek leczniczy. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami białyny, nie zanleczyusza ciała i z łatwością zmywa się zwykłą wodą. Po za świerzbą „Maść P-ra HEBDY” leczy radykalnie wszelkie i kaźne krosty. Uwaga: Nie stosować w wypadkach egzem i nerwowego swędzenia skóry. Wystrzegać się naśladownictw. Żądać w aptekach i składach aptecznych: „Maść P-ra HEBDY” z robakiem (świerzbobójcą) na etykietce. Stoik na 1-3-12 osób. T-wo E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37.

**Dr. A. Groszlik**  
Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.  
**Al. Koścuszki (Spacer.) 27.**  
10—11 1/2 rano 15—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 2427—10

Taniej niż wszędzie.

**Ważne dla Pań!!**

Są do nabycia:

- Biały towar na bieliznę pościel od **Mk. 7.50**
- Płócenka na szczy i fartuchy od **Mk. 8.50**
- Batysty i calgi od **Mk. 5.50**
- Flanela Madapolam od **Mk. 9.00**
- Wełna różn. kol. na suknie i mundurki od **Mk. 18.50**
- Szewioty, Sukno i Korty na damskie i męskie ubiory i piasezce od **Mk. 30.00**

**M. BRYL, Piotrkowska 56**  
w podwórzu, prawa oficyna, II wejście. 784-1

**Reperacje FUTER**  
podług najnowszych mód.  
**Piotrkowska nr. 38**  
front, I-sze piętro. 209-18

**NAGRODY 3000 MAREK (trzy tysiące)**

Zarząd Magazynu Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby wypłaci temu, kto wskaże sprawcę kradzieży towaru manufakturowego ze składów przy ulicy Inżynierskiej Nr. 1, a oprócz tego wypłaci jeszcze **Marek 2000 (dwa tysiące)** za wskazanie skradzionego towaru. 935—1

Dyskrecja zeznającemu jest zapewniona.

**Licytacje przymusowe.**  
W czwartek dnia 25 września odbędą się następujące licytacje za gotówkę:  
Między godz. 9 — 2 przed poł.: ul. Andrzeja 58a — lustro, ul. Benedykta 78 — lustro, kanapa, ul. Szosa Konstantynowska 17 — zegar.

**Miejski Urząd Sekwestracyjny.**  
Łódź, d. 23 września 1919.

Pracownia okryć damskich i kostjumów, oraz roboty futrzane  
**SZ. KACZKA**  
ul. Benedykta Nr. 10. 346-2

**Spinka**  
mankietowa, niebieska emalja z dwoma małymi diamentami zginęła. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Piotrkowska 100, skład sukna, Restel. 2

**Pianino**  
w dobrym stanie, sypialnia mahoniowa, jadalnia dębowa do sprzedania i dwa oddzielne pokoje z meblami lub bez i elektrycznością do wynajęcia.  
Zachodnia 62, m. 3 od 2—4 pp. 831—2

**Dr. S. Kantor**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemoco płowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.  
**Piotrkowska nr. 144,**  
róg Ewangelickiej.  
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 4—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p. 475—30

**Dr. med. Z. Żołędziowski**  
Asystent Uniw. w Krakowie,  
przyjmuje w chorobach oczu od 8—4. **Pańska 41.** 236-10

**Elegancko kompletnie umeblowane mieszkanie**  
z 3-ch pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, światło elektryczne i kuchnia gazowa w pierwszorzędnym domu, w centrum miasta z powodu wyjazdu do wynajęcia. Oferty pod lit. „B. L. 77” do Biura „Merkur”, Łódź, Piotrkowska 82. 905-2

**Lekarz-Dentysta Rozenman-Frydberg**  
Sienkiewicza 50, II piętro. Przyjmuje od 10—1 i od 4—7-ej.

**Pokoje umeblowane**  
z elektrycznym oświetleniem, kuchenkami i wszelkimi wygodami są zaraz do wynajęcia od 6 do 12 marek na dobę. Miesięcznie od 60 do 180 marek. **Zielona Nr. 12.** 873-10

**Lekarz-Dentysta N. Kacembogen**  
**Piotrkowska nr. 70.**  
Przyjmuje od 10—1 i od 3—6 po południu. 403—8

**Meble mahoniowe**  
z bronzami do sprzedania  
**Sienkiewicza 67, m. 7**  
Obejrzeć można od g. 10-ej do 2-ej po poł. 853-5

**Dr. M. Papierny**  
Akuszer i specjalista chorób kobiecych.  
b. ordynator warszawskiej uniwersyt. kliniki akuszerskiej.  
**Południowa 23**  
Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—5 po poł. 876-16

# Biuro Techniczne „WATT”

inż. M. ABRAMSONA

w Łodzi, ul. Dzielna Nr. 10

polaca odsprzedawcom i instalatorom:

**Skład kabli ziemnych** na 750 i 8,000 volt wszelkich przekrojów,

**Liczniki** na 110 i 220 volt,

**Motory** niskiego i wysokiego napięcia,

**Zarówki** do 2,000 watów,

**Armatury** wszelkiego rodzaju,

**Lampy** projekcyjne,

**Rury Rentgenowskie** i wszelkiego rodzaju materiały elektrotechniczne.

038-6

## MASZYNY DO PISANIA

nowe i używane.

Wszystkie dodatki do tych maszyn. Warsztat reparacyjny (przeróbka maszyn z pismem rosyjskim na polskie niemieckie).

Szkola pisania na maszynach.

714-10

A. CHASINS, Łódź, ul. Wólczańska Nr 37 (róg Benedykta).

## Już nadeszły!

### Wódki z Poznania

B. KASPROWICZA, KANTOROWICZA, J. GLINKI

o 40%

są tańsze od obecnych będących w targu

**Spieszcie się przekonać!**

**Dla handlujących wysoki rabat.**

Sprzedawca: „Kuchmistrz Polski”, Piotrkowska 56

F. Wężyk, Cegielniana 32,

P. Wiśniewski, Benedykta 20,

W. Heleniak, Brzezińska 89.

828-8

## Pasy transmisyjne

konopiaste, czerwono-impregnowane w różnych rozmiarach, oraz nadejście wkrótce świeży transport szwedzkich chrom. 17-u calowych i t. d. kamelihar towar przedwojenny

**M. Baharier, Piotrkowska 25** (w podwórzu). 788-3

**Nowootworzony Zakład Zegarmistrzowski** przy ul. Nawrot Nr 4 756-2

## Jana Chmielā

przyjmuje do reperacji zegary, zegarki, antyki wszelkiego rodzaju. Wykonywanie precyzyjne na ściśle oznaczony czas. Również posiadam wszelkie biżuterje ze złota i srebra po cenach możliwie najtańszych.

## Ogłoszenia drobne.

**A.A.A.A. Uwaga!** Kupuje garderobę, futra, karkusy, bieliznę, dywany, kwity lombardowe. Wólczańska 43 m. 6. Płać najniższe ceny. 810-4

**Al! Al! Meble** różne wyprzedam łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, stół, krzesła, leżankę, tremo, biureczko, obrazy. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 708-8

**A. A. R. Restauracja** międzynarodowa. Piotrkowska 66. Obiady z 3 dań 4 mk., z 4-ch 6 mk. Śniadania i kolacje a la carte. Bufet obficie zaopatrzoney w zimne i gorące zakąski. 874-3

**A. Meble** tapicerskie i stolarskie sprzedaje, ul. Dzielna 5, I p. front, Magazyn Derejskiego. 378-12

**Al! Kupuje** wszelkie futra. Płać najwyższe ceny S. Grosman, Piotrkowska Nr 24. Przyjmuje reparacje kusińskie 126-22

**A. Meble** różne z kilku pokoi łóżka, materace, maszynę nożną, gramofon, sprzedam zaraz tanio. Piotrkowska 223-3, I p. front. 844-10

**Absolwentka** moskiewskiego konserwatorium udziela lekcyj gry fortepianowej. Adres: Wschodnia Nr 72, m. 19, od godz. 10-12. 717-3

**Akuszerka** Marja Kubleka przyjmuje Piotrkowska 100, m. 4. 937-8

**Absolwentka** Ryskiego Instytutu Muzycznego, długoletnia rutynowana nauczycielka, wznosiła lekcje. Specjalność: gra fortepianowa, nowa, ułatwiona metoda. Szkolna Nr 17, m. 8, front. Od 2 do 4. 914-6

**Balkonowy** umeblowany pokój dla jednej osoby od 1-go października do wynajęcia. Komunikacja tramwajowa Nr 3, 6, 8. Długa Nr 20, m. 11. 896-2

**Dwa** pokoje umeblowane z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Andrzeja 3, m. 4. 873-3

**Do sprzedania** łóżka z pierzynami, stół, pulpity, krzesła, komoda, zegar i różne rzeczy kuchenne. Wiadomość: ul. Andrzeja 44, m. 21. 830-2

**Elektryczne** dzwonki i światło reperuje student technik za średnim wynagrodzeniem, Poludniowa 68, m. 14. 848-3

**Française** donne leçons. Piotrkowska 164, 4 etage. 92-8

**Fortepian** krótki czarny amerykańskiej konstrukcji zaraz do sprzedania. Wólczańska 125. 838-2

**Gorzelnik** polak - ze szkoła gorzelnicza, obeznany z rafinerją spirytusu, gwarantuje 60 proc., z 5-letnią praktyką gospodarczą poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje B. Pellers, Kraków, Podgórze ul. Traugutta 5. 924-8

**Nauzyciel** przygotowuje w zakresie 4 klas szkół średnich. Języki: francuski, niemiecki, łacina, rosyjski. Ul. Elipski 21-1. 904-10

# Komisja Likwidacyjna Bałuckiej Kasy Posagowej

wzywa członków i członkinie tej Kasy na walne zgromadzenie, które w powtórny termin odbędzie się tu w Łodzi przy ul. Sienkiewicza (dawnej Mikołajewskiej) Nr 54, w sali Straży Ogniowej, dnia 27 września r. b. w sobotę o g. 3 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie o stanie likwidacji,
  - 2) wybór jednego członka komisji likwidacyjnej na miejsce zmarłego Wilhelma Krämera,
  - 3) uchwalenie trybu postępowania w celu zakończenia likwidacji, ewentualne upoważnienie komisji likwidacyjnej do odebrania od byłych członków Zarządu, pokwitowania i wykreślenia z hipoteki należności, zasądzonej Bałuckiej Kasie.
- Uchwały powzięte przez Walne Zgromadzenie w tym terminie, jako powtórny, będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Za Komisję Likwidacyjną Benjamin Berg.

Zebrań w lokalu

## Stowarzyszenia

# Fabrykantów i Kupców m. Łodzi

(Moniuszki 5)

członkowie przemysłowcy postanowili przystąpić do wspólnego zakupu surowców i artykułów technicznych zagranicą.

Wyłoniona w tym celu komisja przyjmuje deklaracje od członków, chcących przyjąć udział w wspólnym zakupie codziennie od 5-6 po poł., począwszy od niedzieli dn. 28 b. m. do 10 października r. b. 939-1

Pracownia Okryć i Kostjumów Damskich oraz roboty futrzane

## H. GOLDLUST

Cegielniana Nr 6

przyjmuje obstalunki i wykonywa według najnowszych modeli. Ceny przystępne. Specjalność kostjumy dla konnej jazdy. 675-2

SMACZNE I OBFITE GOSPODARSKIE

## OBIADY I KOLACJE

- Poleca nowo odwieżona i powiększona restauracja - „AQUARIUM” przy ul. Konstantynowskiej 13 W każdej porze dnia GORĄCE ZAKĄSKI. • BILARD. Wyborowe zagraniczne i przedwojenne wódki, wina i likiery. Codziennie od 6-jej g. Koncert ulubionego fortep. Ad. SZUERA.

**Zdrowie jest skarbem! Sygne w całym świecie**  
**Zioła z gór Harcu Ora Lauera** w opak. pol. zalecane przez najstawniejsze powagi lekarskie, jedyny z niezbędnych środków do utrzymania zdrowia. Napój ten przyjmowany w ilości 2-3 szklanek tygodniowo leczy: wyrzuty, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, obstrukcje, reumatyzm, cierpienia żołądka itp., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, grypy i cholery. Ządać w składach aptecznych  
Przedstawiciel: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49. Tel. 262-67.

## INSTYTUT ELEKTROLECZNICZY

przy lecznicy „UNITAS”, Pusta Nr 19,

- pod kierunkiem Dr. N. Goldbluma. -

Elektryzacja, d'Arsonvalizacja, Diathermia, kąpiele elektryczne, wodne, czterokomorowe i inne. - 24

**Ważne dla kupców!**  
Najtańsze źródło towarów i resztek.

**Cajg od Mk. 5<sup>30</sup>**

Chustki ciepłe różnej wielkości od mk. 32.-, Półcienka na białinę, pościel i fart. od mk. 8.25. Lama od mk. 8.50. Flanelka od mk. 9.30. Madepolam prima od mk. 9.75. Karty na ubrania od mk. 12.- wela różn. kolor. na bluzki, suknie i mundurki, bostony, szewioty, damskie sukna, wetry na palta, lastyng na fartuszki, wszystko bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnym poleca skład resztek  
Dzielna 34 poprzeczna otocyna, I piętro.

## NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dzieciinne, obrusy i koldry

**Ch. Markowicz i S-ka**  
Piotrkowska Nr 37, w podwórzu.

W najbliższej przyszłości wydanie z druku

Wytworne pamiątkowe ilustrowane

wydawnictwo p. t.

# Sejm

w dwóch częściach pod główną redakcją

Antoniego Langego

przy udziale grona wybitnych literatów i publicystów.

Dział inform. pod kierunkiem pp.: Jerzego Nowakowskiego i Jana Kleczyńskiego.

**Część I obejmie:**

Przedmowa. Rzecz o ustroju parlamentarnym w Europie i Ameryce od jego początków po dzień dzisiejszy. Krótki zarys dziejów organizacji sejmowej i Sejmu w Polsce i ostatni Sejm (czterolrotny) 1788-1791 w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

**Część II obejmie:**

Pierwszy Sejm 1919 r. w nowej zmierzającej Polsce. Szkice życiorysowe posłów, budownictwo Państwa Polskiego - ich przemówienia. Deklaracje, Sprawy, Dekrety, ordyn. wyborcze, Regulaminy itp. Szczegółowe informacje: przesyłanie Sejmowi, lista posłów i ich przynależność według klubów i komisji sejmowych wraz ze szczegółami; urzędy sejmowe i ich skład; Rzeszy gmachów sejmowych, posiedzenia, uroczystości i portrety.

Cena egzemplarza

# Sejm

w prenum. mk. 35. Po wyjściu z druku cena będzie podwyższona.

WYDAWNICTWO

„Odrodzenie Polski”

Warszawa, Bojuena 1.

Filija Łódzka

Łódź, ul. Skwerowa 7.

# Sejm

## MEBLE

wrzelkiego rodzaju w dużym wyborze poleca ze składu

„DAK” 661-18

Piotrkowska Nr 147.

portnoj Abram Jonas zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 885-5

Rogozński Simcha zgubił paszport wyd. w Łodzi. 821-3

Radogoska Chundys zgubiła paszport, wydany w Pabjanicach. 836-3

Stolowicz Mojsze Lajb zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 844-3

Strykowski Mordka Majer zgubił paszport czasowy, wydany w Łodzi. 661-3

Szymański Stefan (r. 1896) zgubił kartę odroczenia wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 908-1

Sajdenfeld Jakob zgubił legitymację chlebową na 7 osób. 908-1

Waldman Estera zgubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi. 928-8

Wojdyła Andrzejowi skradziono portfel zawierający: paszport niemiecki wyd. w Łodzi, asygnação poź. państw. Nr 504127 na 100 rb., pokwitowanie z odb. 25 rb. wyd. przez zgn. kupców w Łodzi. 919-3

## Literat i publicysta

rutynowany pedagog, po powrocie wznosił kursy jęz. polskiego, stylistyki, literatury, historii, oraz korespondencji handlowej i biurowej, pojedynczo lub grupami. Przyjmuje również wszelkie tłumaczenia, korekty i referaty.

Szkolna Nr 17, m. 8, front. Od 2 do 4.

2 mgie do sprzedania z port wodu zmiany interesu. Piotrkowska 120. 927-2

## Zagubione dokumenty:

Grauner Wolf zgubił paszport niemiecki, wyd. w Düsseldorfie (Niemy). 921-3

Grabowski Edward zgubił kartę węglową Nr 8959. 900-1

Cottesdiner Perla zgubiła kartę węglową. 910-1

Płowiński Jakob zgubił dowód tymczasowy, wydany w Białaczowie i metrykę urodzenia. 864-3

Qtadek Jan zgubił paszport, wydany w Jagaczewie pow. Grojeckim. Nr 341. 84-3

Heinrich Lidl skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi. 834-3

Jacowi Joskowi skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 938-3

Lew Isiek zgubił paszport wyd. w Łodzi. 899-3

Litwin Dora zgubiła paszport, wyd. w Łodzi. 845-3

ubranicka Tamara zgubiła paszport tymczasowy, wyd. w Łodzi. 849-3

Englard Tauba zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 879-3

Gappeport Zygmunt zgubił kartę węglową Nr 8586. 915-1

posenblum Aron zgubił paszport tymczasowy, wyd. w Łodzi. 910-3

Sanicer Barok zgubił kartę węglową. 939-1

Poszukuje uczenicy na praktykę freblowską. Skwerowa 18-7. 934-2

Pokoju umeblowanego poszukuje. Oferty pod „M. B.” w adm. „Głosu”. 918-2

Pokoju umeblowanego, stoncznego, z osobnym wejściem i 2-3 pokoje z kuchnią, wygodami, pożądane podwójne wejście, blisko śródmieścia poszukuję. Oferty w adm. „Głosu” pod „Jotlot”. 898-1

Sprzedam sklep spożywczy z powodu wyjazdu. Radwańska 17. 870-4

Umeblowane 2 pokoje (lub jeden) z elektrycznością, centralnem ogrzewaniem odnajmę. Przejazd 40, m. 17. 926-2

Uczenica (izraelitka) z 7-o klasowym świadectwem poszukuje posady uczenicy aptekarskiej w miejsen. Oferty pod „Uczenica” w „Głosie”. 933-1

Uczeń z 4-o klasowym wykształceniem prosi o jakiekolwiek bądź zajęcie biurowe. Oferty sub. „Uczeń” do admn. „Głosu”. 917-3

4 pokoje z kuchnią, przedpokojem, wygodami, kompletną gazową instalacją, stonczną, frontową, pierwsze piętro, w pobliżu centrum, odstąpię od października lub zamienię na 2-3 pokoje z kuchnią, wygodami, pożądane podwójne wejście. Oferty w adm. „Głosu” pod „Erzet”. 897-1

2 pokoi elegancko umeblowane poszukuje się od zaraz. Oferty „Corso”, Zielona 2, w Łodzi. 892-2

Ermitaż do sprzedania. Dzielna 1. 912-5

Okazja dla Sz. Publiczności. Do nabycia obecnie po cenach stosunkowo niższych poleca nowo-otworzona pracownia obuwia A. Dziubiński, Pańska 41. Przyjmuje obstalunki i reperacje z powierzonych i własnych materiałów doborowych. 598-3

Okazyjnie do sprzedania meble z 2 pokoi i kuchni. Wiadomość: ul. Kilifńskiego 50, u J. Godowicza m. 7. 697-5

Oficina murowana, 19 mieszkaniowa do sprzedania. Lipowa 76, m. 5. 925-2

Potrzebna panienka do chłopców 6-letniego do spacerów w godzinach przedpołudniowych od godz. 9-1. Oferty składać proszę w Głosie pod „N. Z.” 847-3

Poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty w Głosie pod „K. Z.” 852-2

Poszukuje pokoju większego umeblowanego z wygodami, pożądane z oddzielnym wejściem. Oferty sub. „inżynier”. 908-3

Pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem i wygodami tylko dla pań do wynajęcia. Aleja 1-go Maja 84, III p. front, m. 11. 304-3

Pokój umeblowany z obsługą poszukiwany. Oferty sub. „R.” do „Głosu”. 936-1

Pomieszczenia wraz z całkowitym wyposażeniem do utrzymania oraz pomoc w nauce analizez uczenicy przy inteligentnej izraelitkiej rodzinie, pianino na miesiąc. Wiadomość: Piotrkowska 88, m. 2. 891-3

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha.

# Łódzka Orkiestra Symfoniczna

Dyrektor **BRONISŁAW SZULC**

z udziałem wybitnych solistów i zaproszonych dyrygentów:

Zdzisława Birnbauma, Emila Młynarskiego, Ludomira Różyckiego i innych.

## Inauguracja Sezonu 1919-20

w Sali Koncertowej.

Pierwszy koncert odbędzie się 6 października r. b. o g. 8.15 wiecz.

Solista

# ARNOLD FÖLDESZY

słynny wiolonczelista.

Dyrekcja koncertów ogłasza niniejszym **abonament** na pierwszy cykl wielkich koncertów symfonicznych składający się **Z sześciu koncertów**

Dni koncertowe oraz soliści pierwszego cyklu:

Poniedziałek, dnia 6 października — I Koncert Solista **Arnold Földesy** (wiolonczela).

Poniedziałek, dnia 13 października — II Koncert Solistka Prof. **Irena Dubiska** (skrzypce).

Dyrekcja **Emil Młynarski**.

Poniedziałek, dnia 20 października — III Koncert Solista **Juljusz Thornberg** (skrzypce).

Poniedziałek, dnia 27 października — IV Koncert Solista **Maurycy Rosenthal** (fortepian).

Poniedziałek, dnia 3 listopada — V Koncert Solista **Seweryn Eisenberger** (fortepian).

Dyrekcja **Zdzisław Birnbaum**.

Poniedziałek, dnia 10 listopada — VI Koncert Solistka **Erika Morini** (fenomenalna skrzypaczka).

Oprócz wyżej wymienionych, zaangażowani zostali następujący soliści:

**Eugeniusz D'Albert, Willy Backhaus, Willy Burmester, Berta Crawford, Ignacy Dygas, Zbigniew Drzewiecki, Ignacy Frydman, Ibolyka Gyartas, Stanisław Gruszczyński, Bronisław Huberman, Henryk Melcer, Józef Mann, Marja Mokrzycka, Henri Merteau, Robert Perutz, Egon Petri, Erna Rubinstein, Józef Schwartz (Pianista), Józef Sliwiński, Józef Smidowicz, Tossi Spiwakowski, Józef Schwartz (Spiewak), Franciszek Vecsey.**

Seisłe daty wspomnianych koncertów będą ogłoszone w listopadzie r. b.

Z dzieł orkiestrowych niegranych jeszcze w Łodzi, wystawione będą:

Symfonia Paderewskiego, Noskowskiego „Od wiosny do wiosny“, Stojowskiego Symfonia D-moll, Brahmsa pierwsza C-moll, Skrzjabina 1-sza, Sibellusa 1-sza i IV-ta, Warjacje Symfoniczne Elgara V Symfonia Brucknera. Poeamty symfoniczne: Skrzjabina „Ekstaza“ Straussa R. „Tako rzecze Zaratustra“ i „Sowizdrzał“. Debussy Popołudnie Fauna. Bagrynowski Sulta Symfoniczna i inne.

### Geny miejsce

na pierwszy cykl łącznie z podatkiem

Rząd	1—2	mk. 90.00
„	3—4	„ 81.90
„	5—6	„ 73.65
„	7—8	„ 65.50
„	9—10	„ 57.30
„	11—12	„ 49.10
„	13—16	„ 40.00

### Geny miejsce

na wszystkie pięć cykli  
(30 koncertów) łącznie z podatkiem

Rząd	1—2	mk. 250.00
„	3, 4, 5, 6, 7, 8	„ 300.00

### Geny miejsce

na każdy koncert oddzielnie  
łącznie z podatkiem

Rząd	1—2	mk. 16.50
„	3—4	„ 15.00
„	5—6	„ 13.50
„	7—8	„ 12.00
„	9—10	„ 10.50
„	11—12	„ 9.00
„	13—16	„ 7.50
„	17—18	„ 6.50

Kupon do łoży parterowej

mk. 12.00

Kupon do łoży balkonowej

mk. 10.00

Balkon . . . . . „ 6.00

Wejście . . . . . „ 5.00

Galerja . . . . . „ 3.30

**Sprzedaż biletów rozpoczyna się dziś od godz. 10 rano.**

Niezależnie od koncertów symfonicznych odbędzie się będą co niedzielę **Koncerty popołudniowe.**